

DĄBRÓWKA MAŁA SKĄPANA W MIENIĄCEJ SIĘ WIELOBARWNEJ KOLORYSTYCE

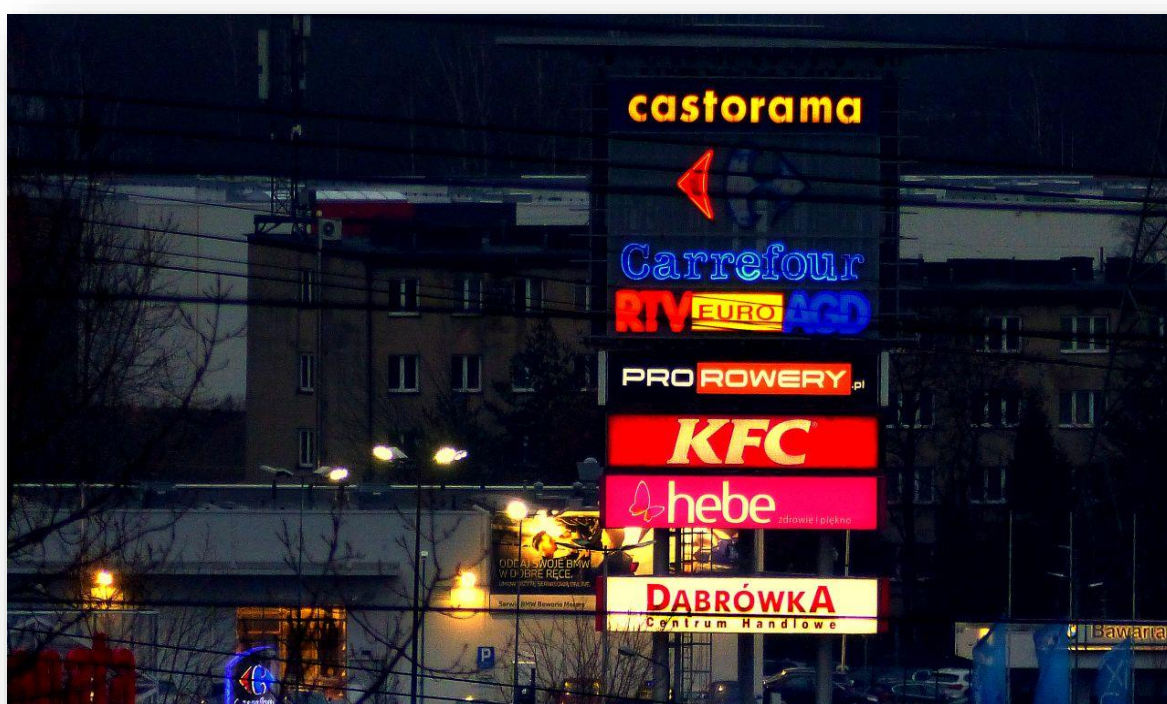
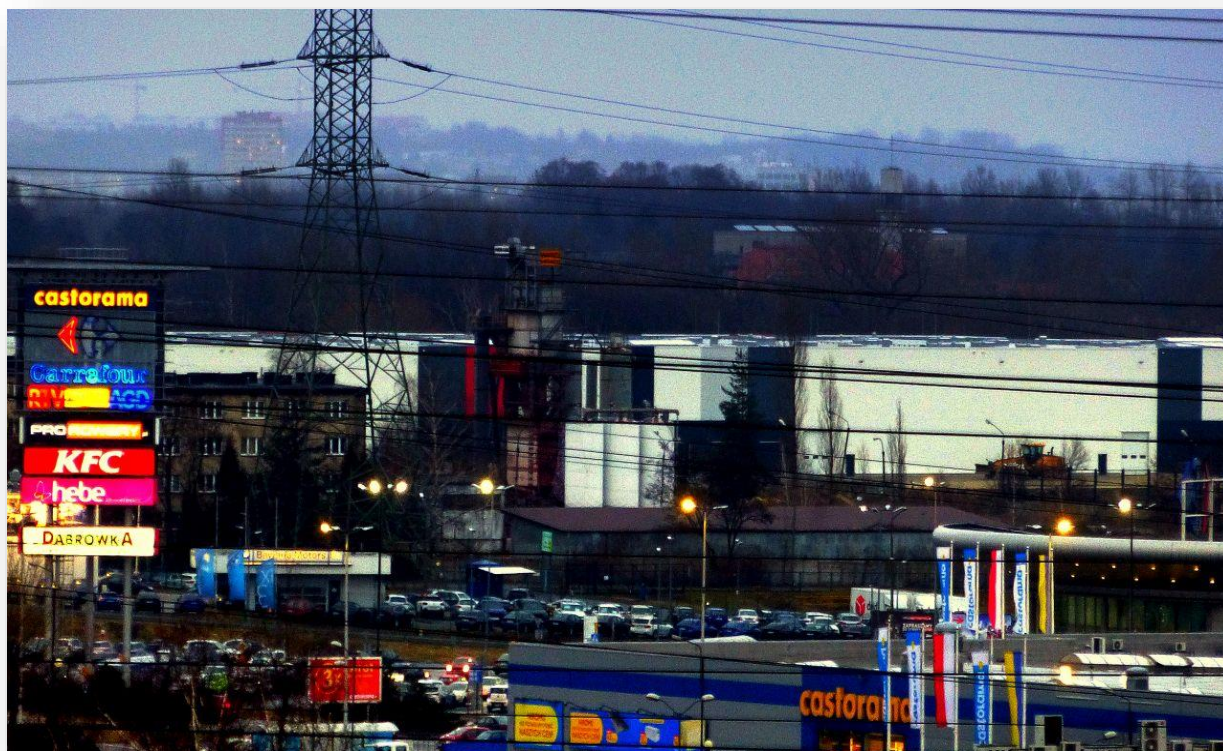


Dąbrówka Mała, podczas okupacji niemieckiej zwana Eichenau, jest obecnie jedną z dzielnic Katowic. Jak opisuje Wikipedia A (informacje pozyskane 12.03.2023 r.), to „ *dzielnica ta poza samą Dąbrówką Małą składa się z jej dawnych przysiółków i kolonii: Starego i Nowego Czekała, kolonii Georg, Normy, osady Pod Młynem oraz Pniaków, a także z osiedla Konstantego Michalskiego*”. Wbrew temu jak to niektórzy sądzą to początki Dąbrówki Małej sięgają jeszcze XV wieku, kiedy to należała do księstwa siewierskiego. Jej widoczny dynamiczny rozwój nastąpił jednak w XIX wieku, dzięki powstaniu na tych terenach zakładów o charakterze górniczym i hutniczym.

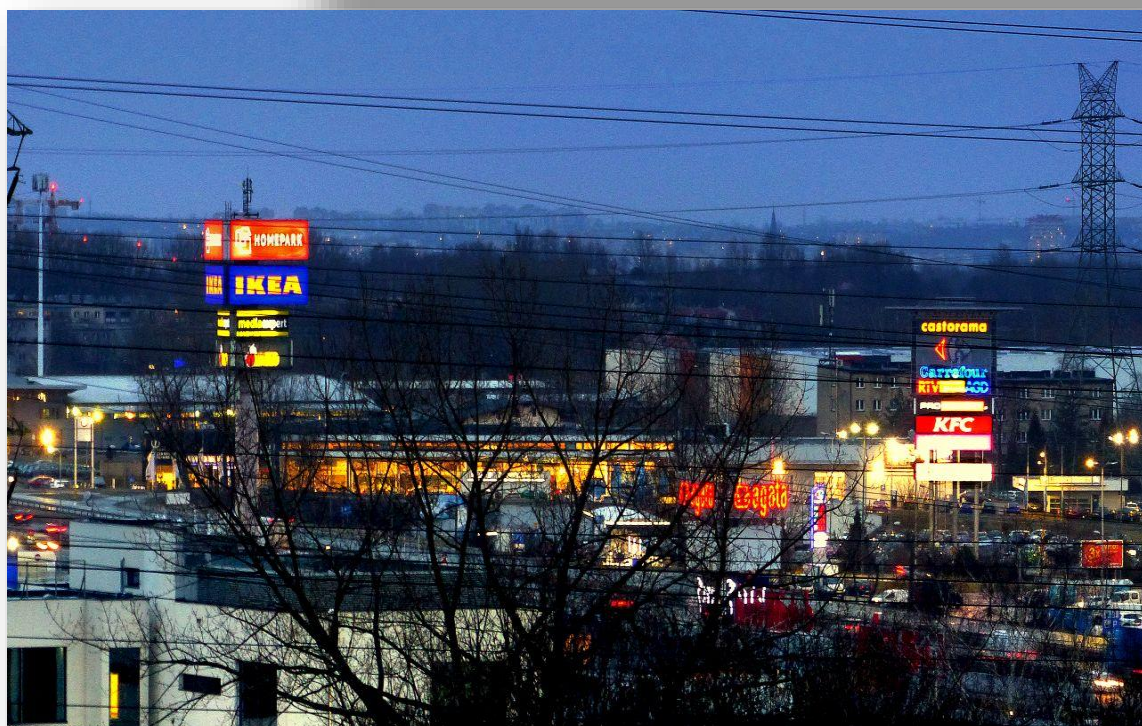
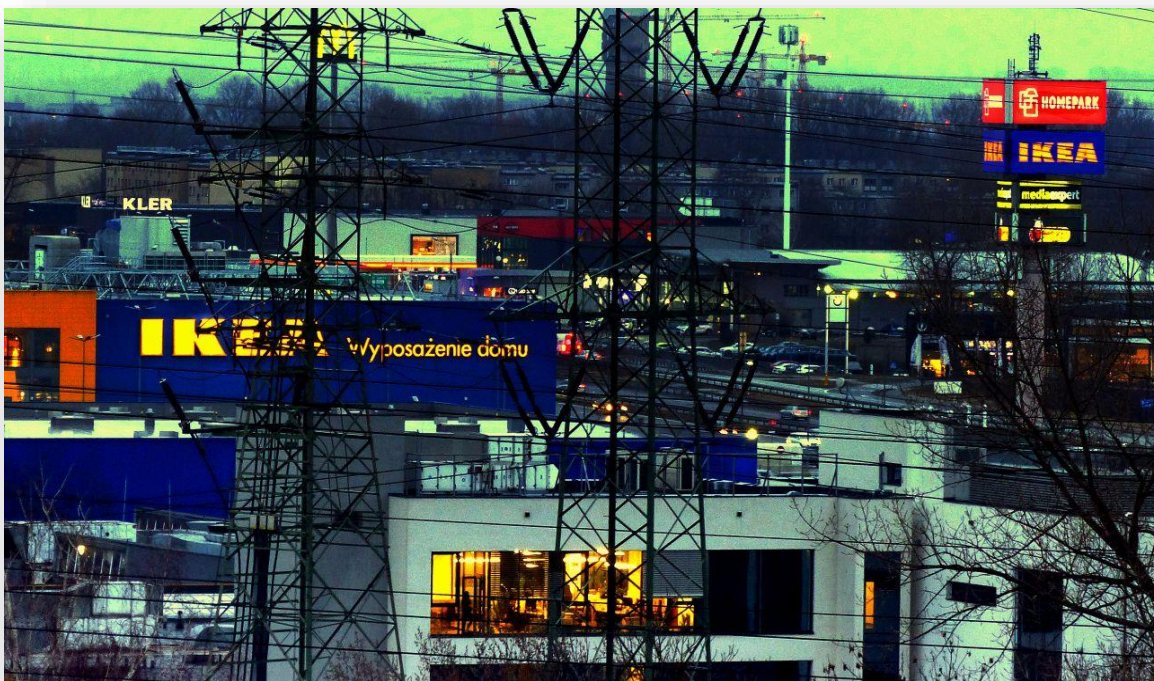
Od 1945 roku Dąbrówka Mała jako jeszcze wieś tworzyła już jednak odrębną gminę, by już 6 lat później, czyli w 1951 stać się administracyjną częścią Szopienic, a od 1960 roku wraz z Szopienicami włączona została do Katowic.

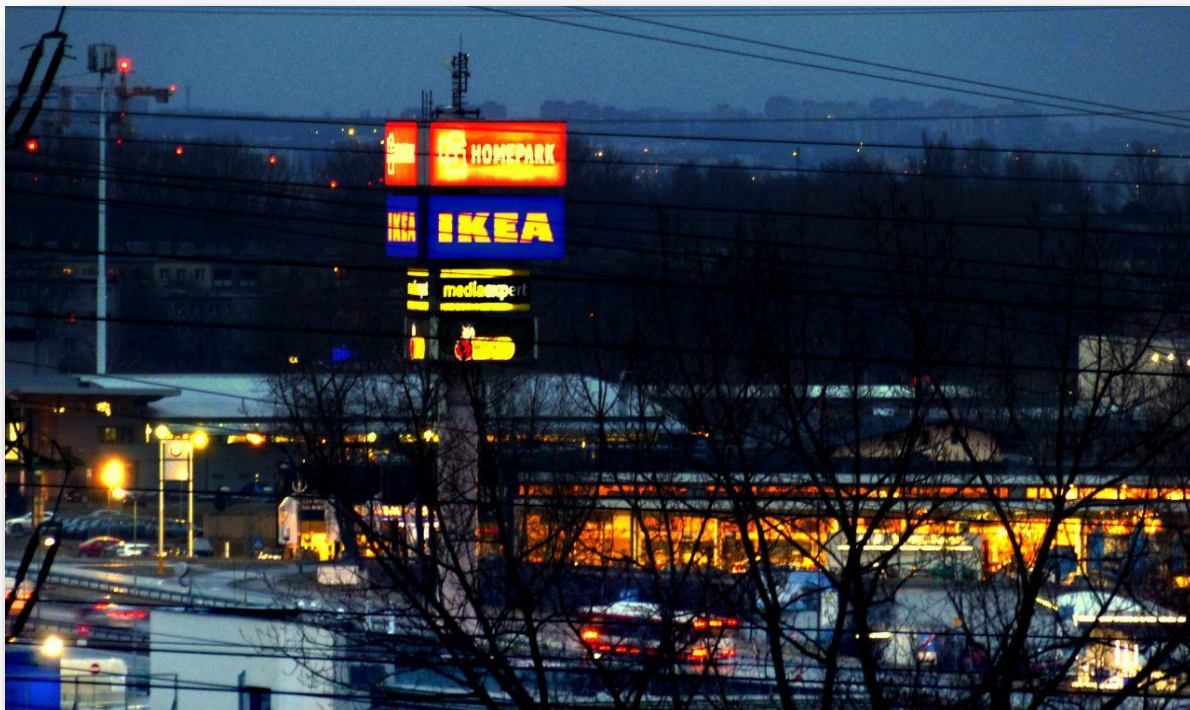
W ostatnich latach XX, a szczególnie XXI już wieku na jej kiedyś prawie niezagospodarowanych terenach od strony Bogucic, pokrytych do tego jeszcze na dużej przestrzeni bagnami i topieliskami, w miarę upływu lat zmieniła już jednak całkowicie swe dotychczasowe wiejskie oblicze. Pamiętam bowiem doskonale, że jeszcze w pierwszych latach 60. XX wieku docierałem do tych terenów wraz z moją żoną Renią Maszczyk (nazwisko rodowe Prokop; Renia zmarła 1 sierpnia 2017 r.) pchając przed sobą wózek z malutkim jeszcze wtedy naszym synkiem Adasiem, i to jeszcze z dawnej uliczki Koniewa a obecnie Adamskiego. A pokonywaliśmy wówczas pieszo aż takie odległości, by pozyskać żywy pokarm dla rybek akwariowych. Po dotarciu więc już na miejsce ja łowiłem zawzięcie siatką umocowaną na kij pokarm dla rybek w zalegających tu stawach położonych jakieś kilkaset metrów przed obecnym Domem Handlowym Carrefour, a moja Renia w tym czasie pilnowała czujnie naszego Adasia, by nie wpadł czasem do zlegających tu stawów. A dzikie stawy rozciągały się jeszcze wtedy na terenach gdzie obecnie postawionych zostało wiele już zabudowań, szczególnie o charakterze handlowym. Na terenach gdzie już od zmroku mieniają się tysiącami barw przeróżne neony, a okoliczne domy handlowe oferują od ręki kupno setek zaparkowanych tam aut i innych jeszcze pojazdów mechanicznych oraz wiele, wiele też innych produktów z innych też branż.

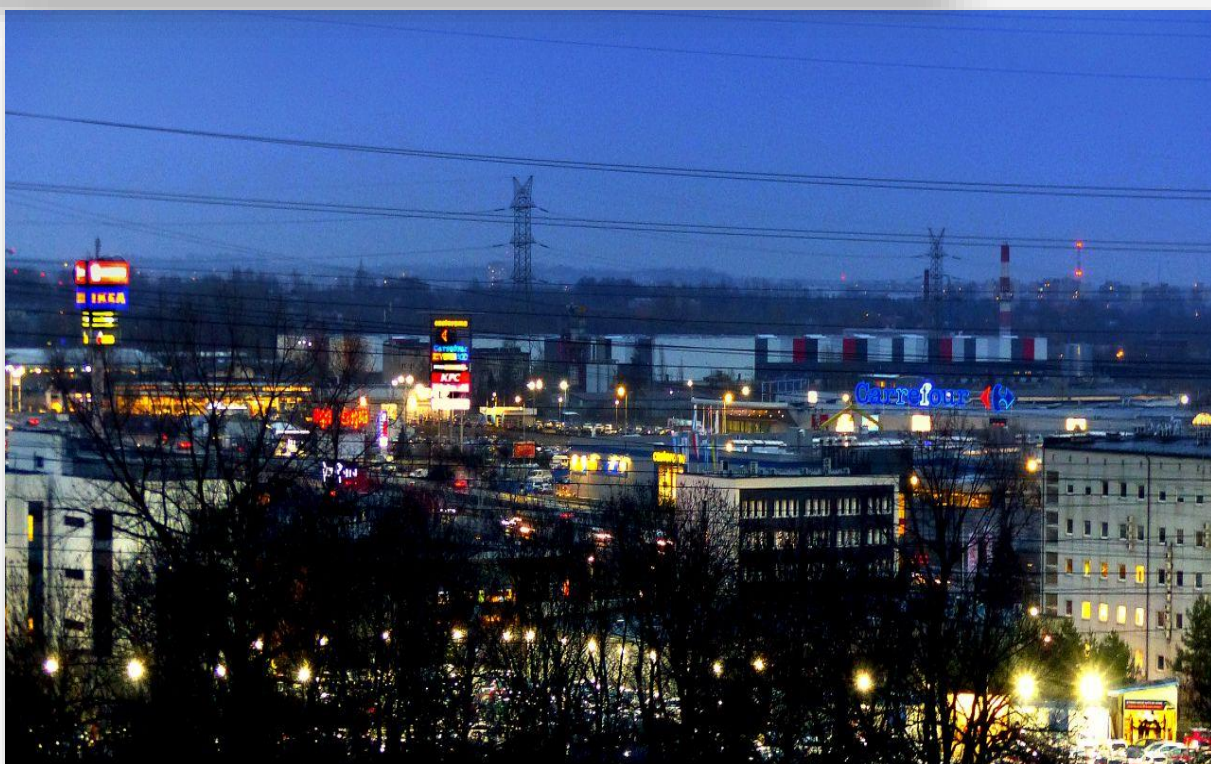
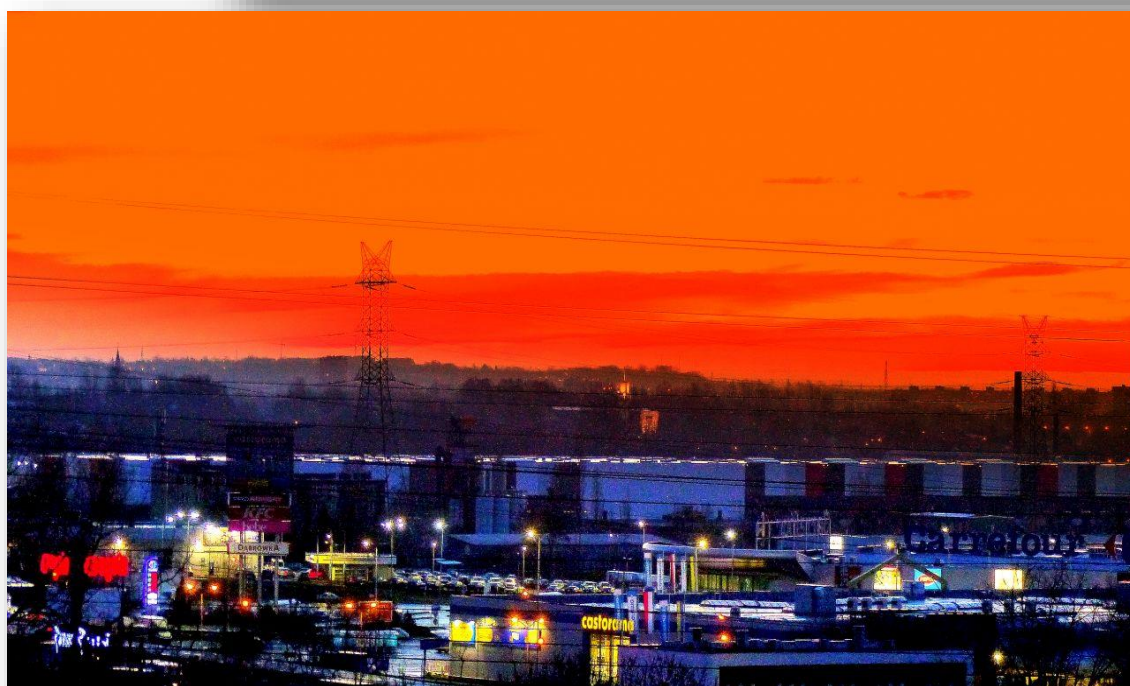
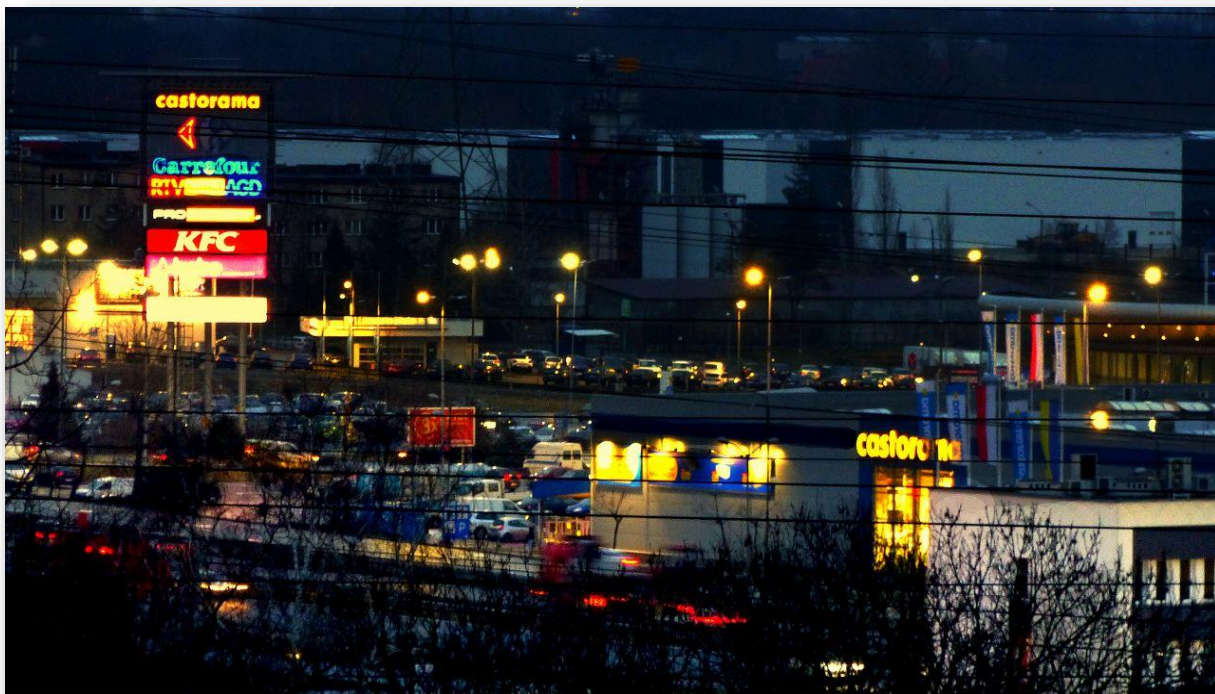
Kolorystyka tych terenów zarówno za dnia i gdy zmrok już otula wszystko dookoła, staje się tak bajecznie urzekająca, że aż zachęca osoby, które podziwiają pejzaże do ich utrwalania. Obecnie więc w dobie nieprawdopodobnego wprost rozwoju fotografii cyfrowej warto się wybrać w te strony by utrwalić te bajkowe zjawiska aparatem fotograficznym. Oto poniżej fotorelacja jakiej dokonałem na tych terenach od strony Bogucic z Osiedla im. Jerzego Kukuczki. Prezentowane zdjęcia zostały utrwalone w okresie od 15 stycznia do 10 marca 2023 roku.











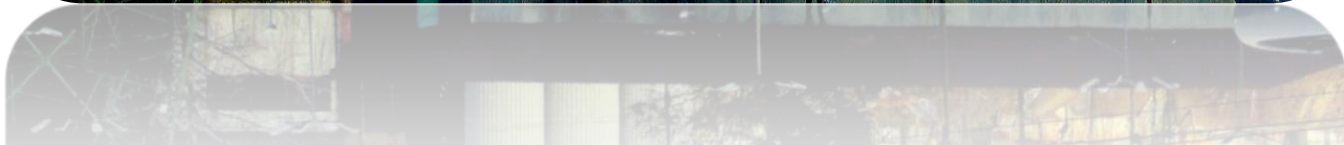


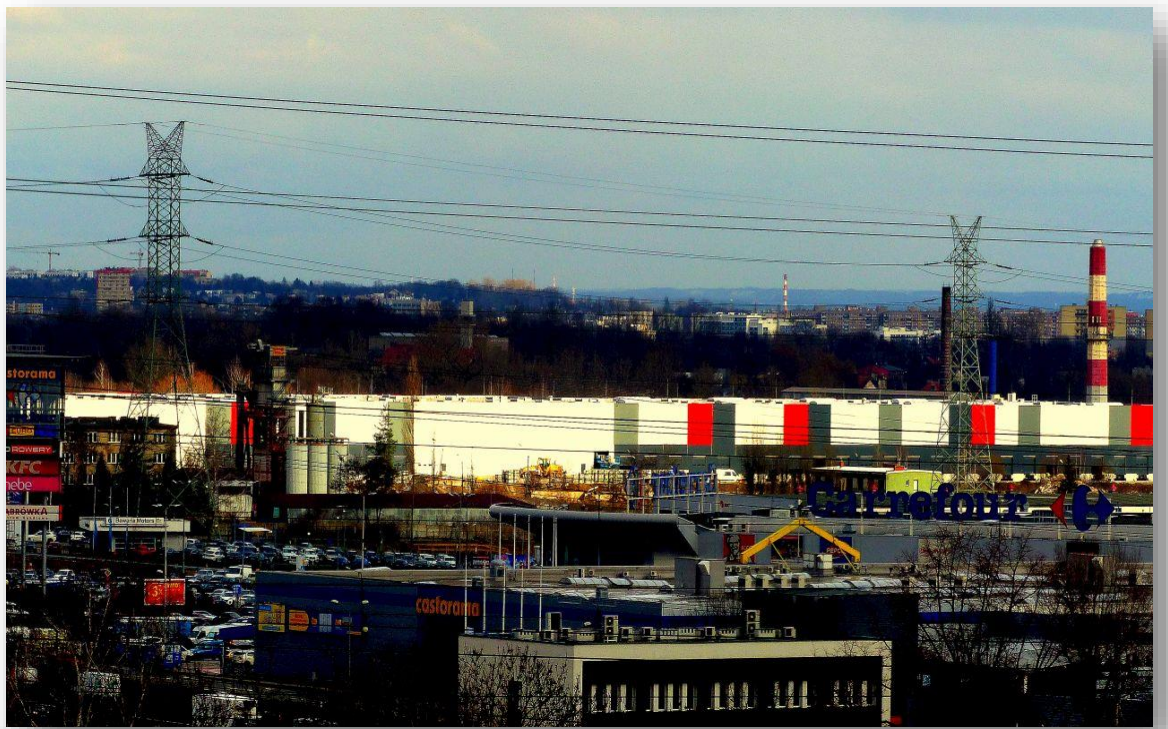


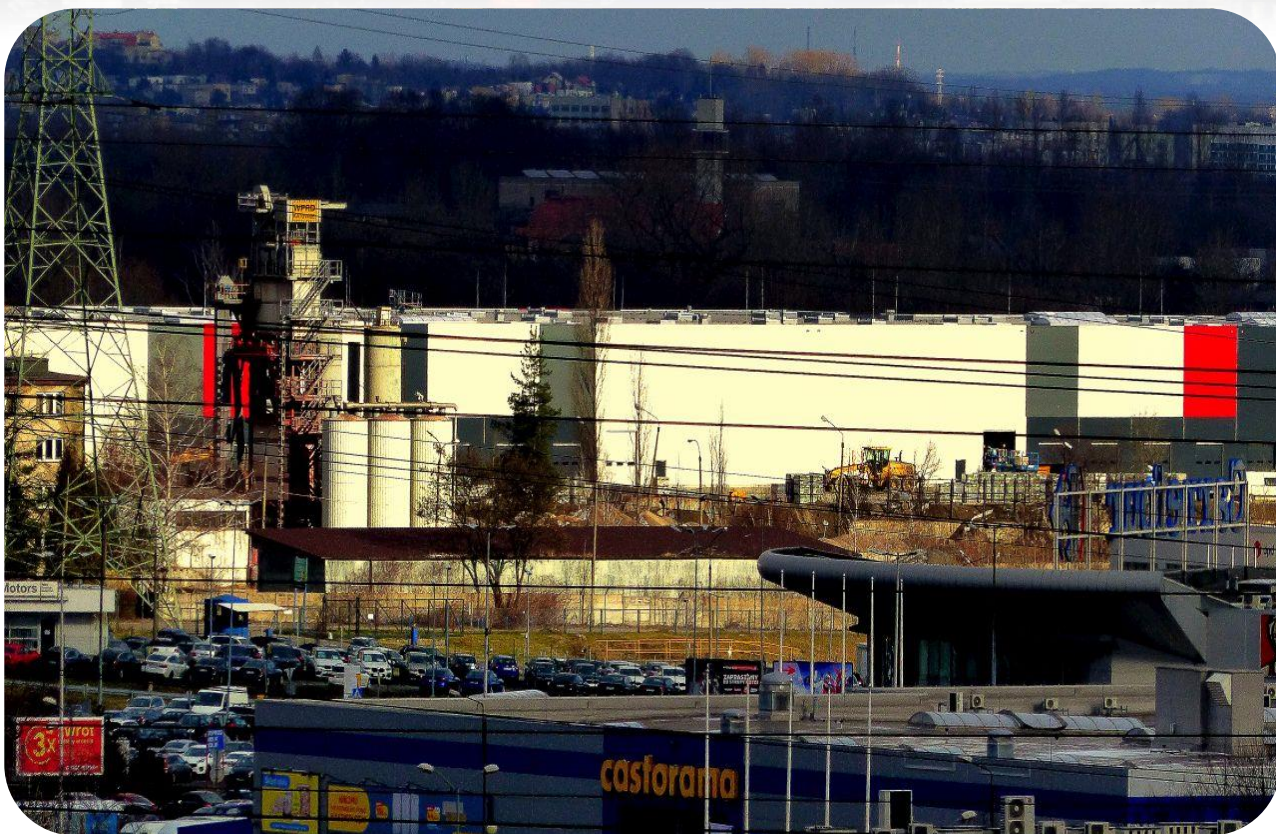


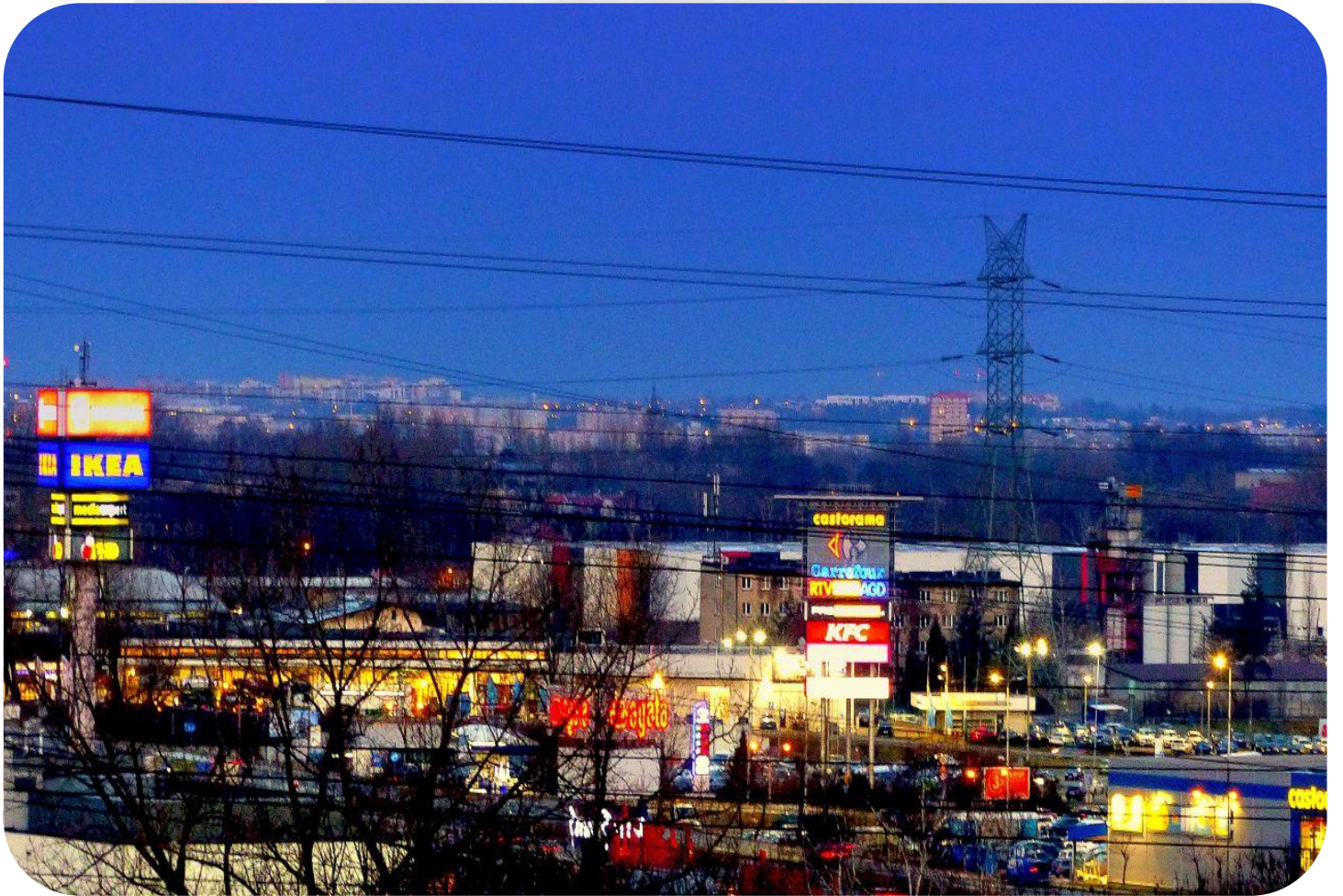




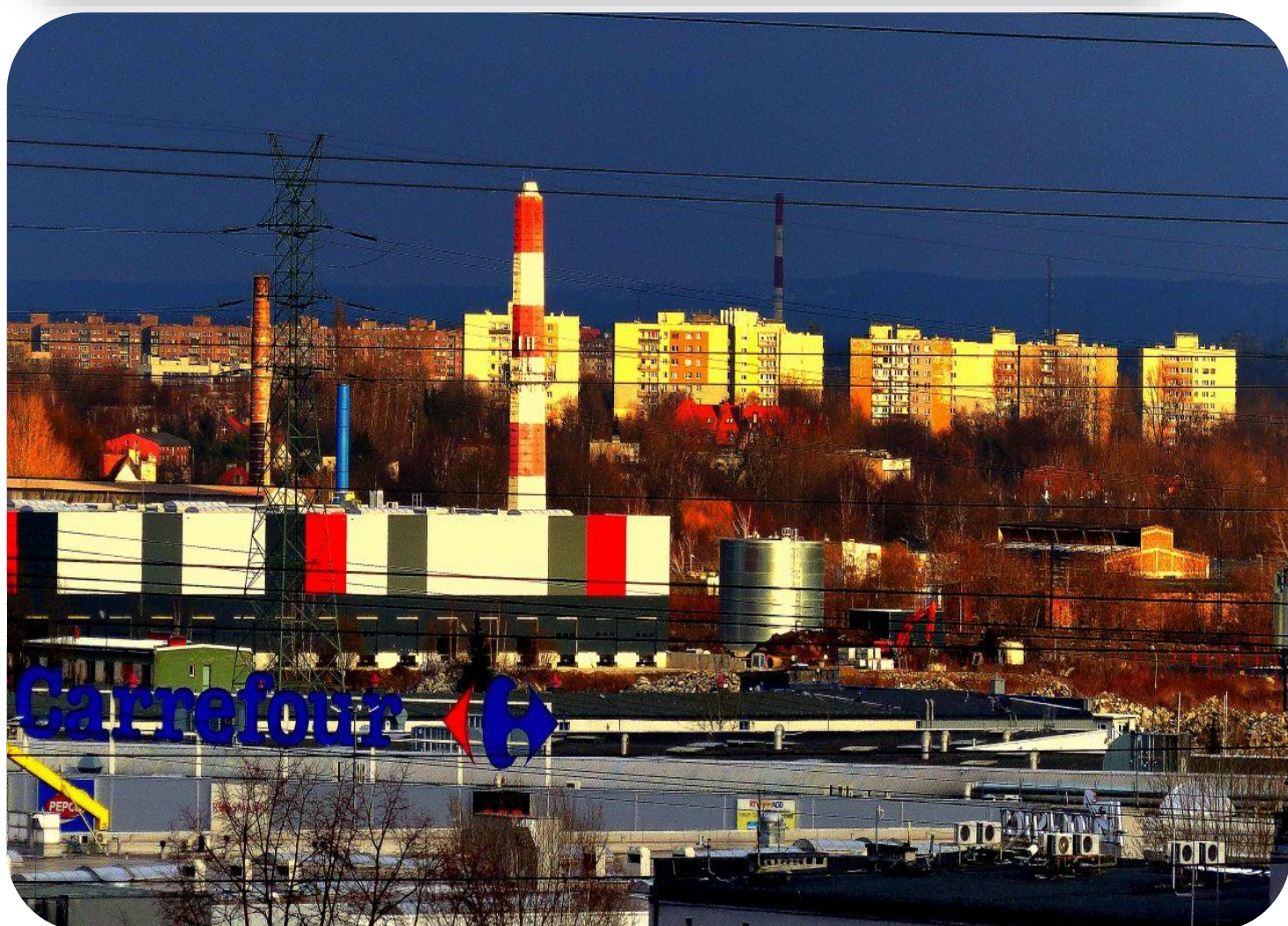
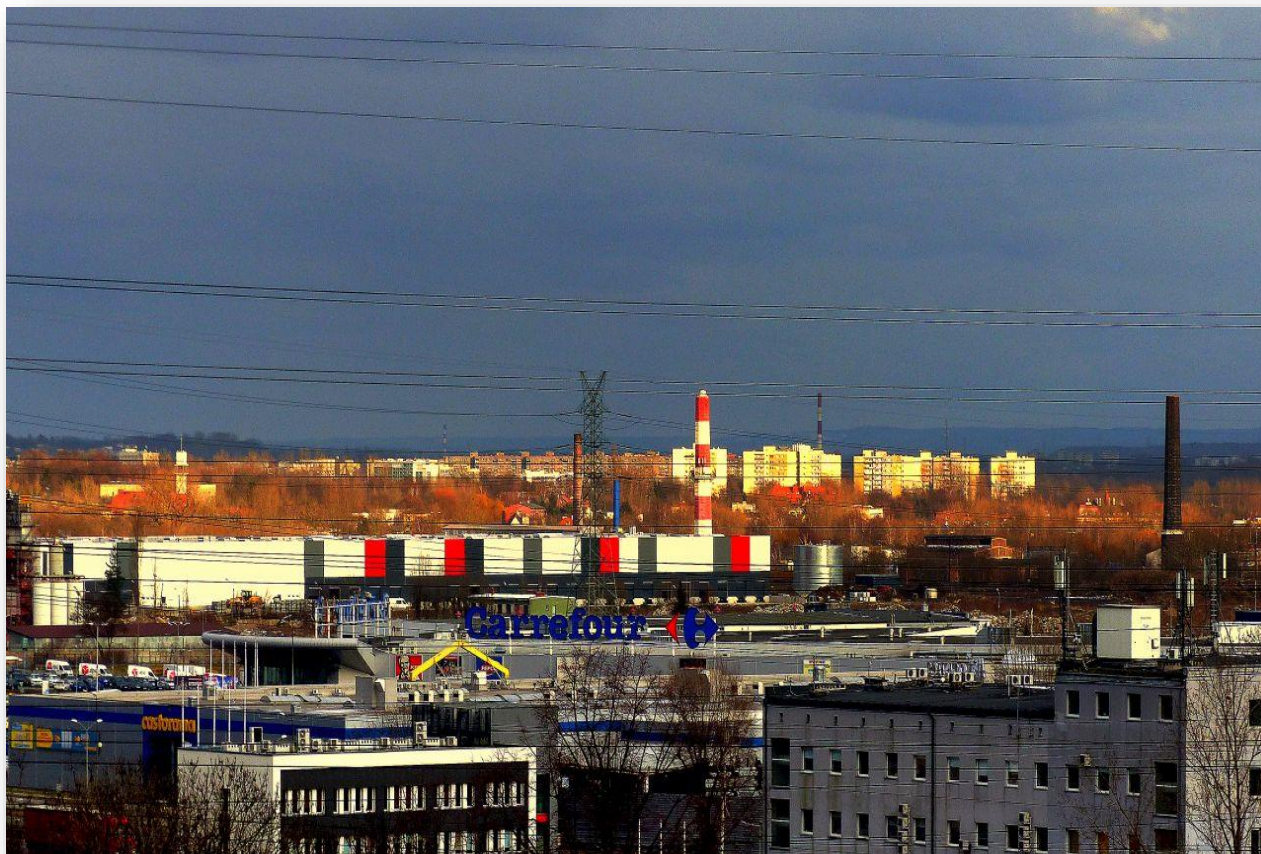


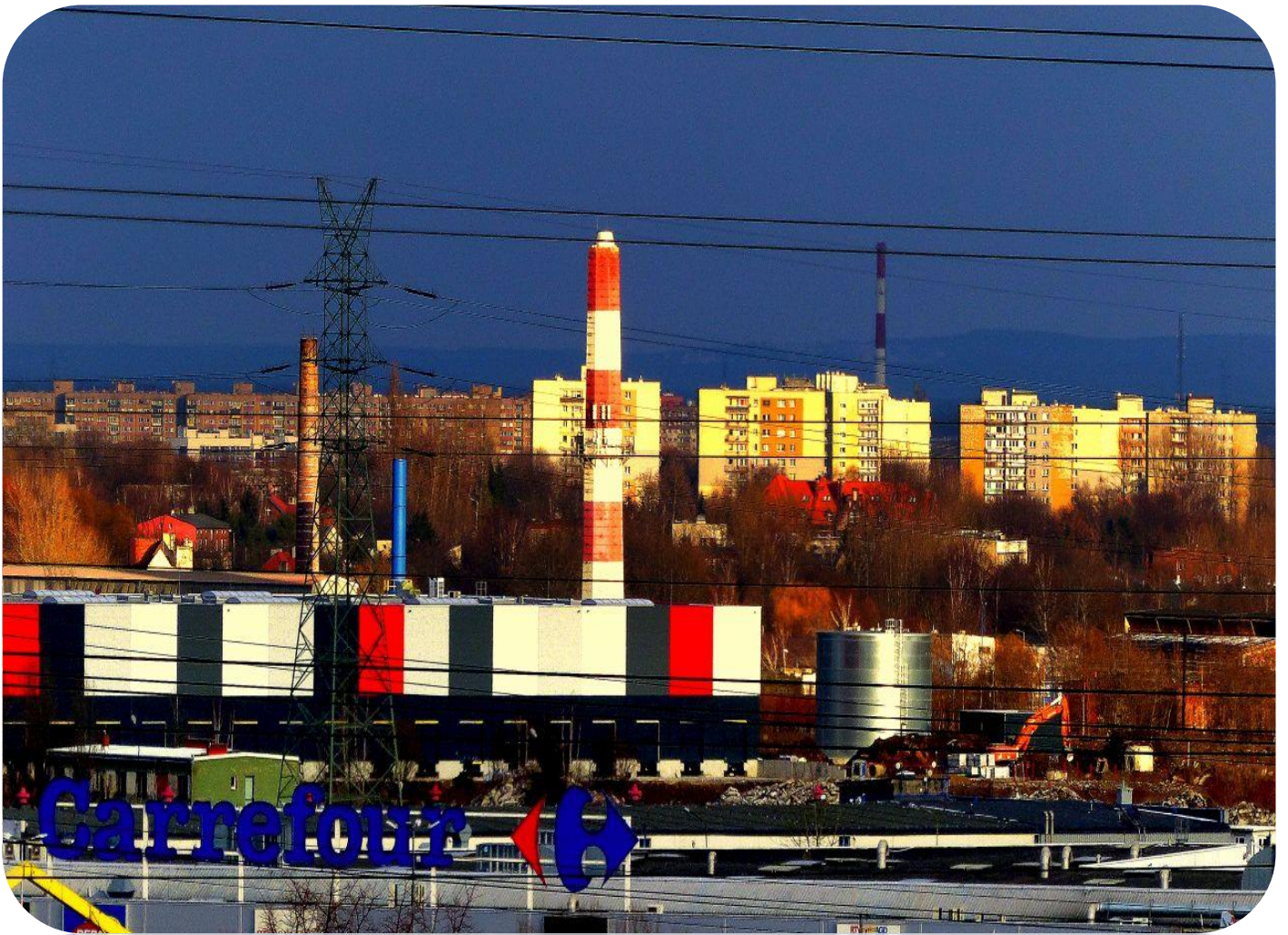


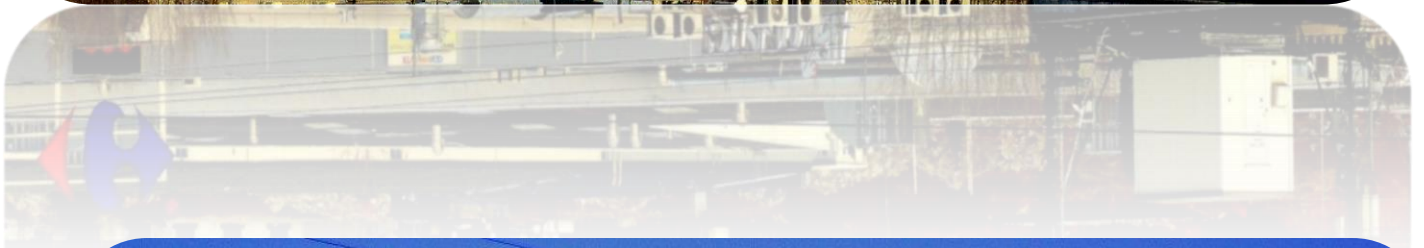


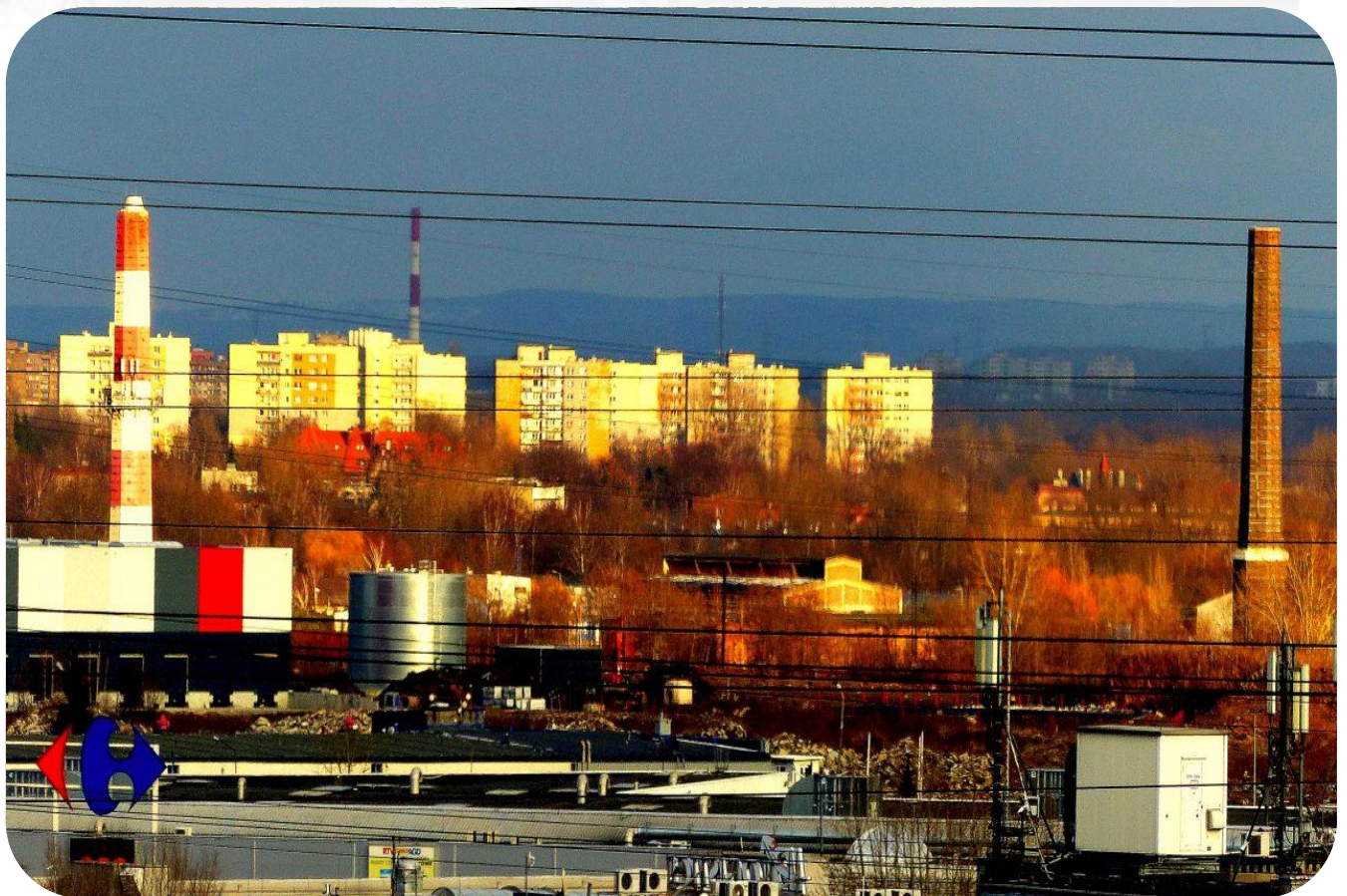


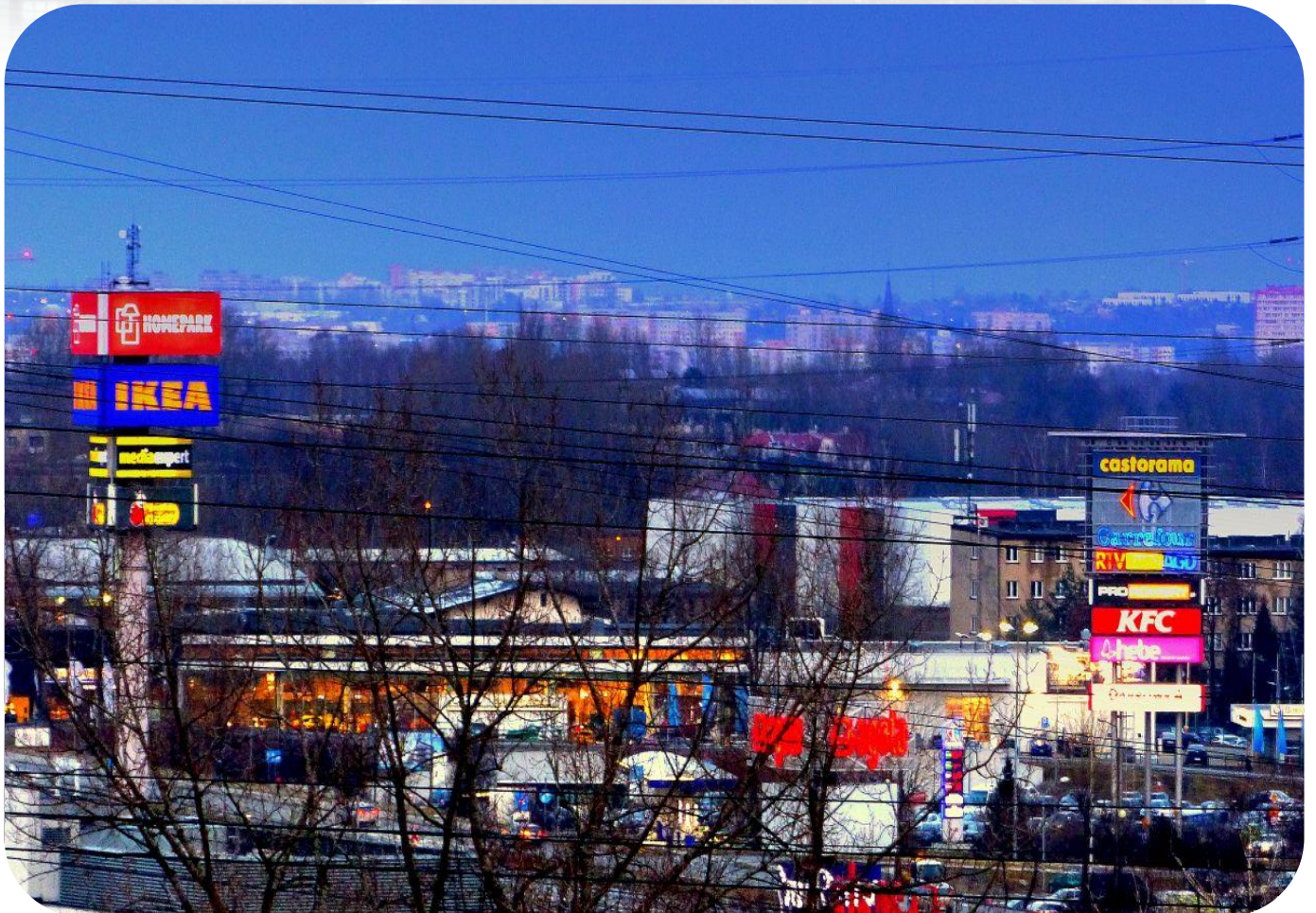
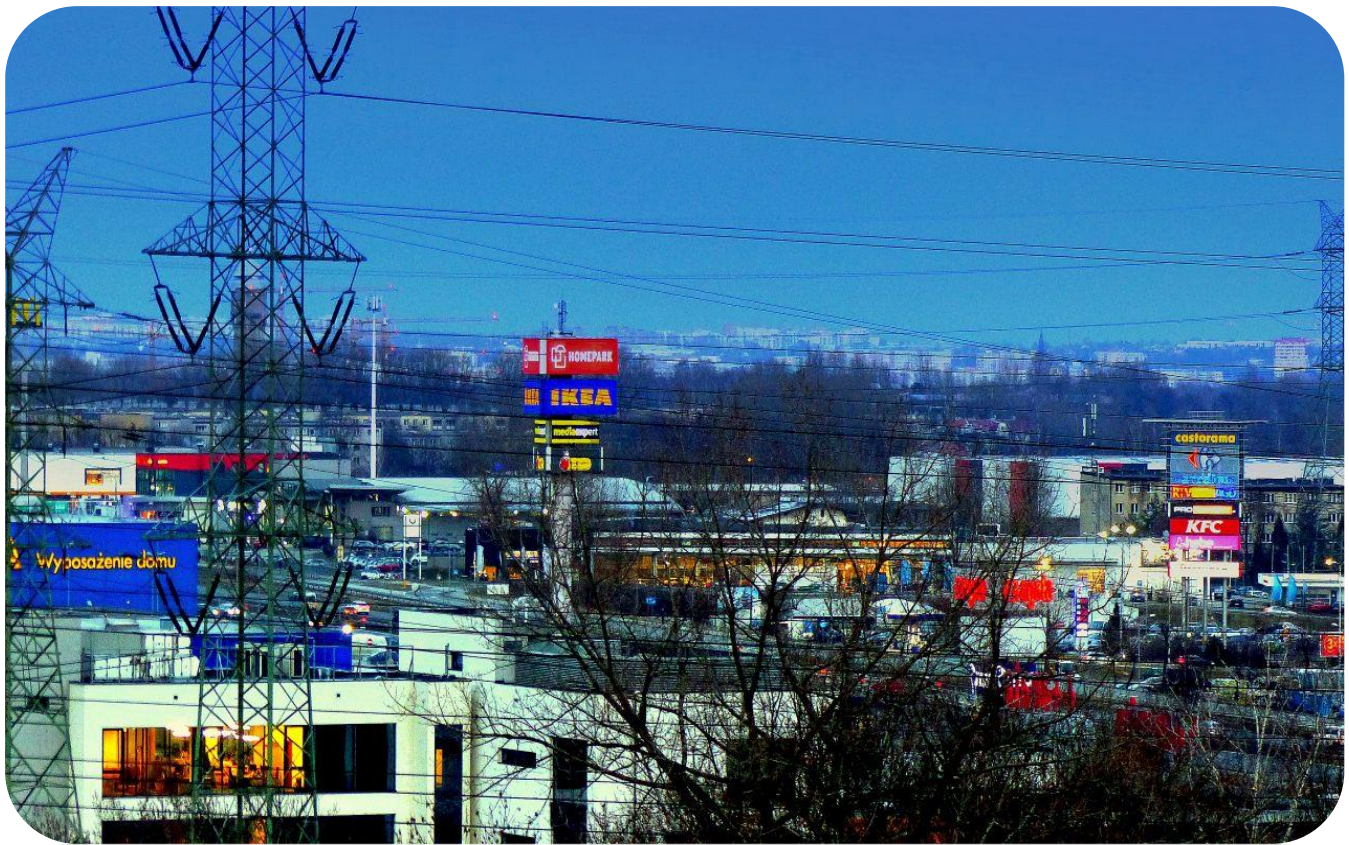


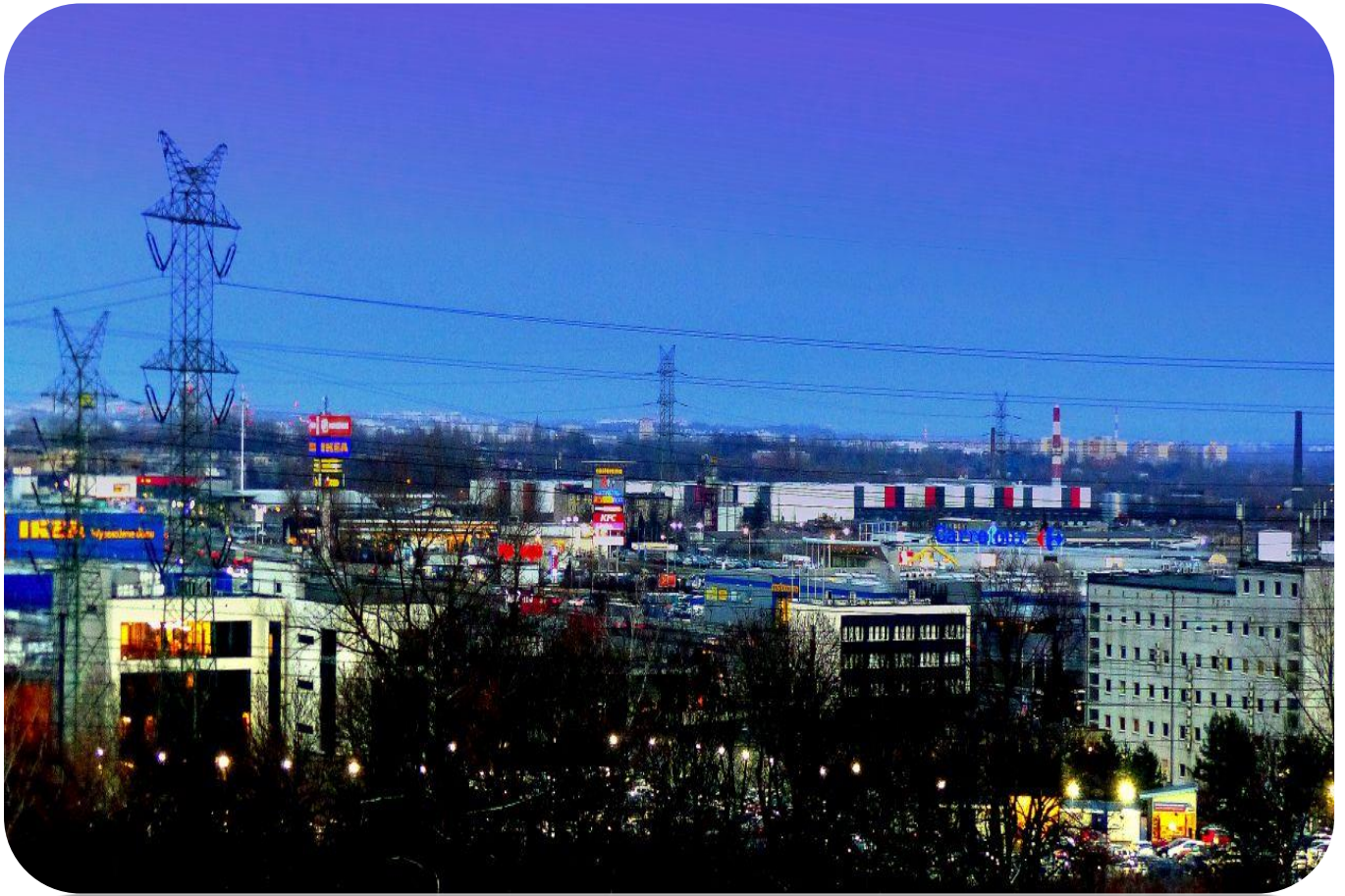


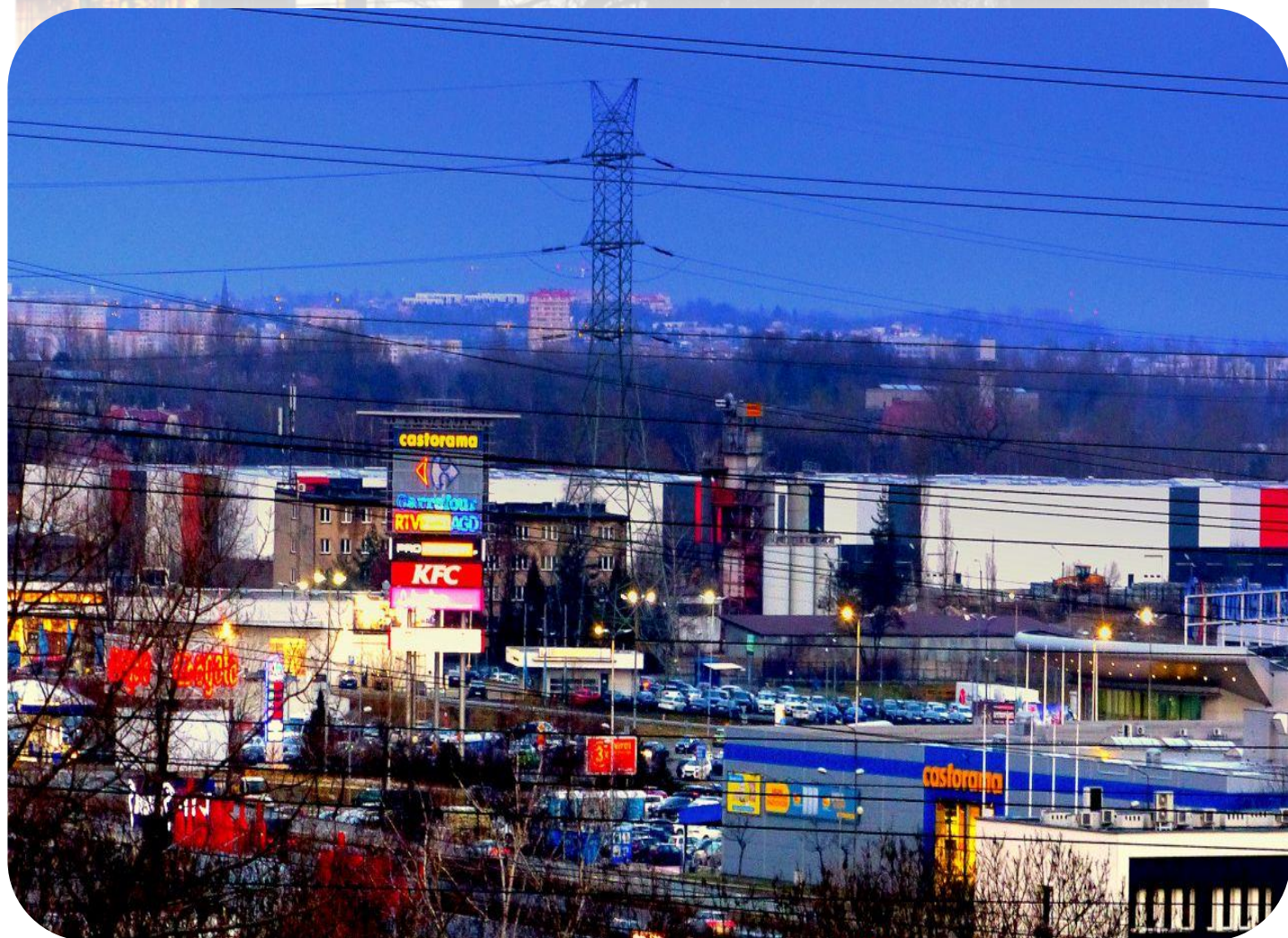
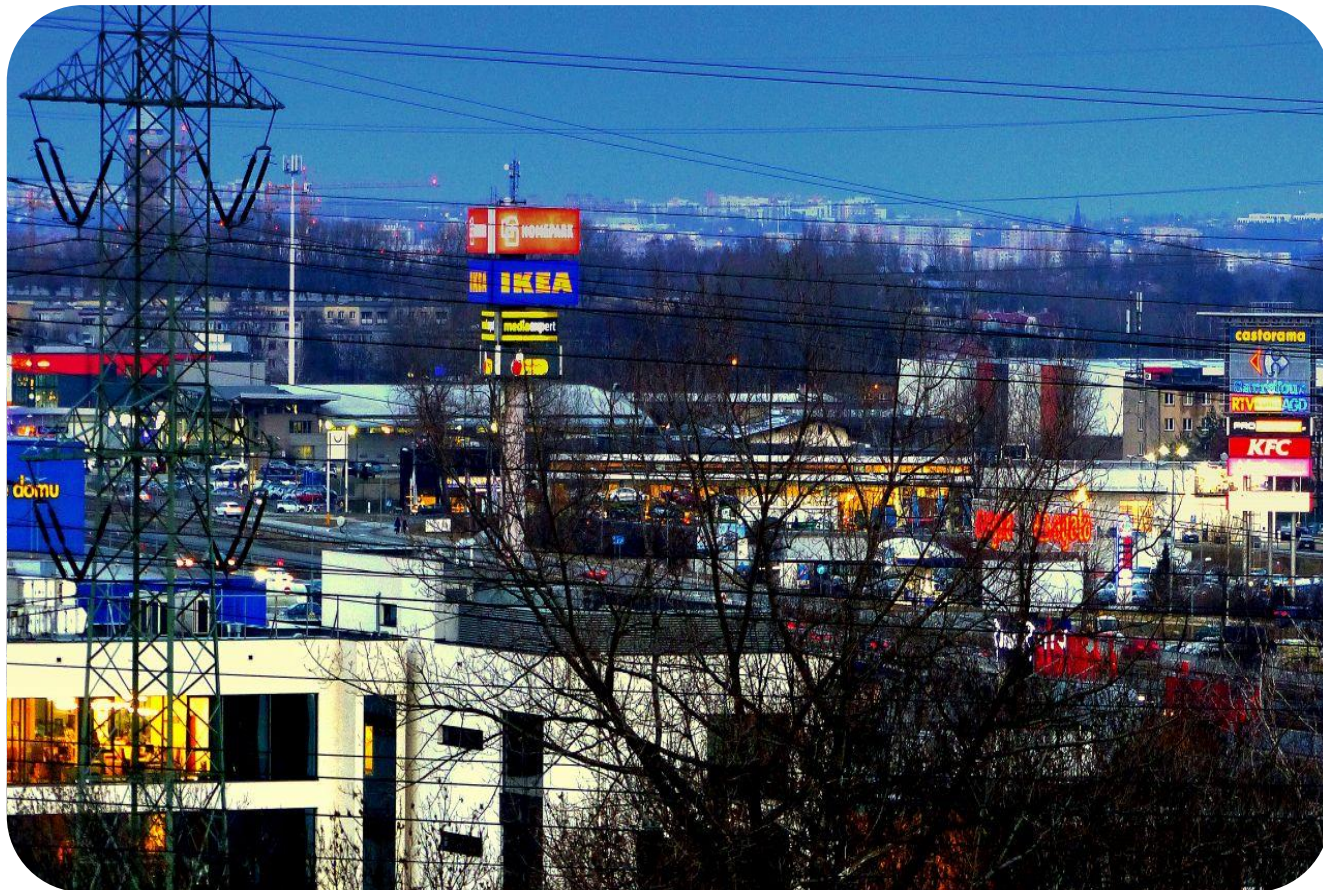




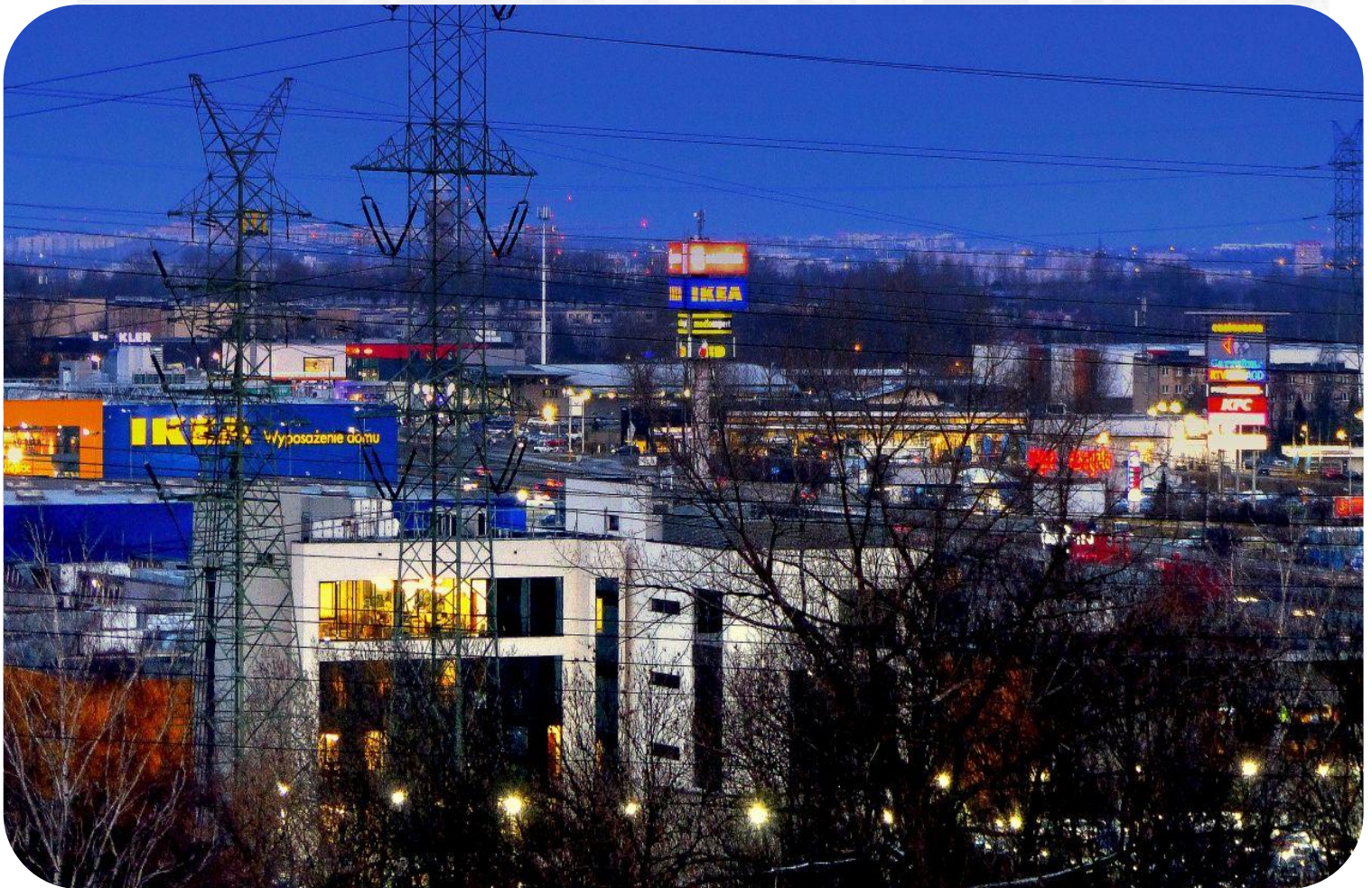
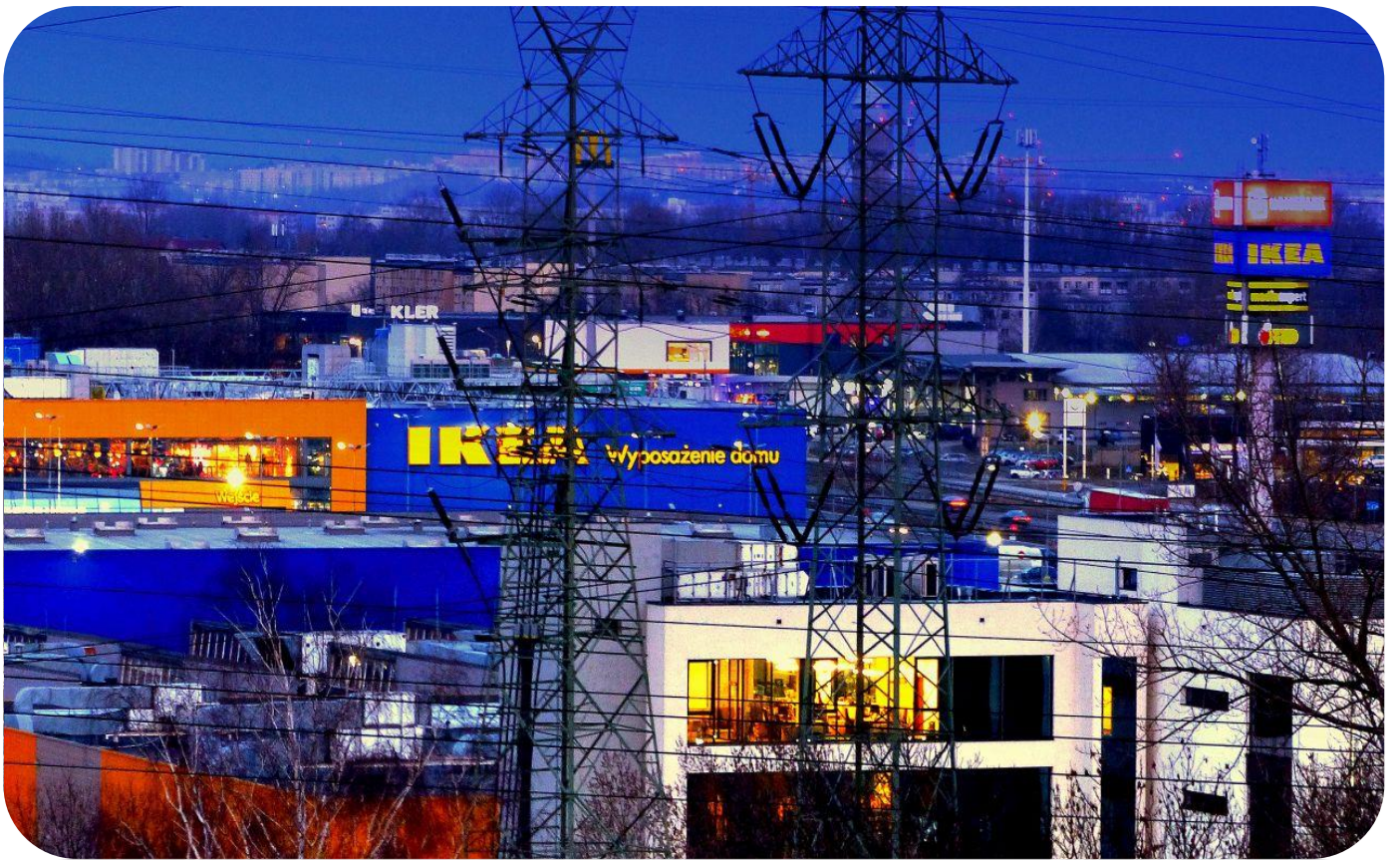


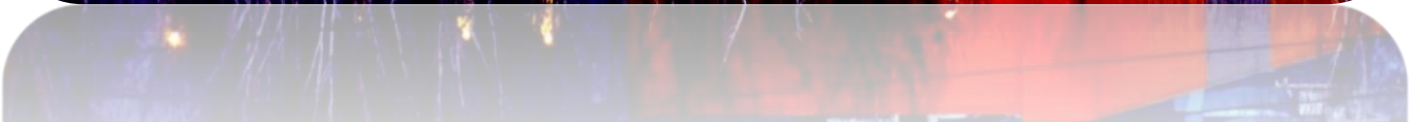
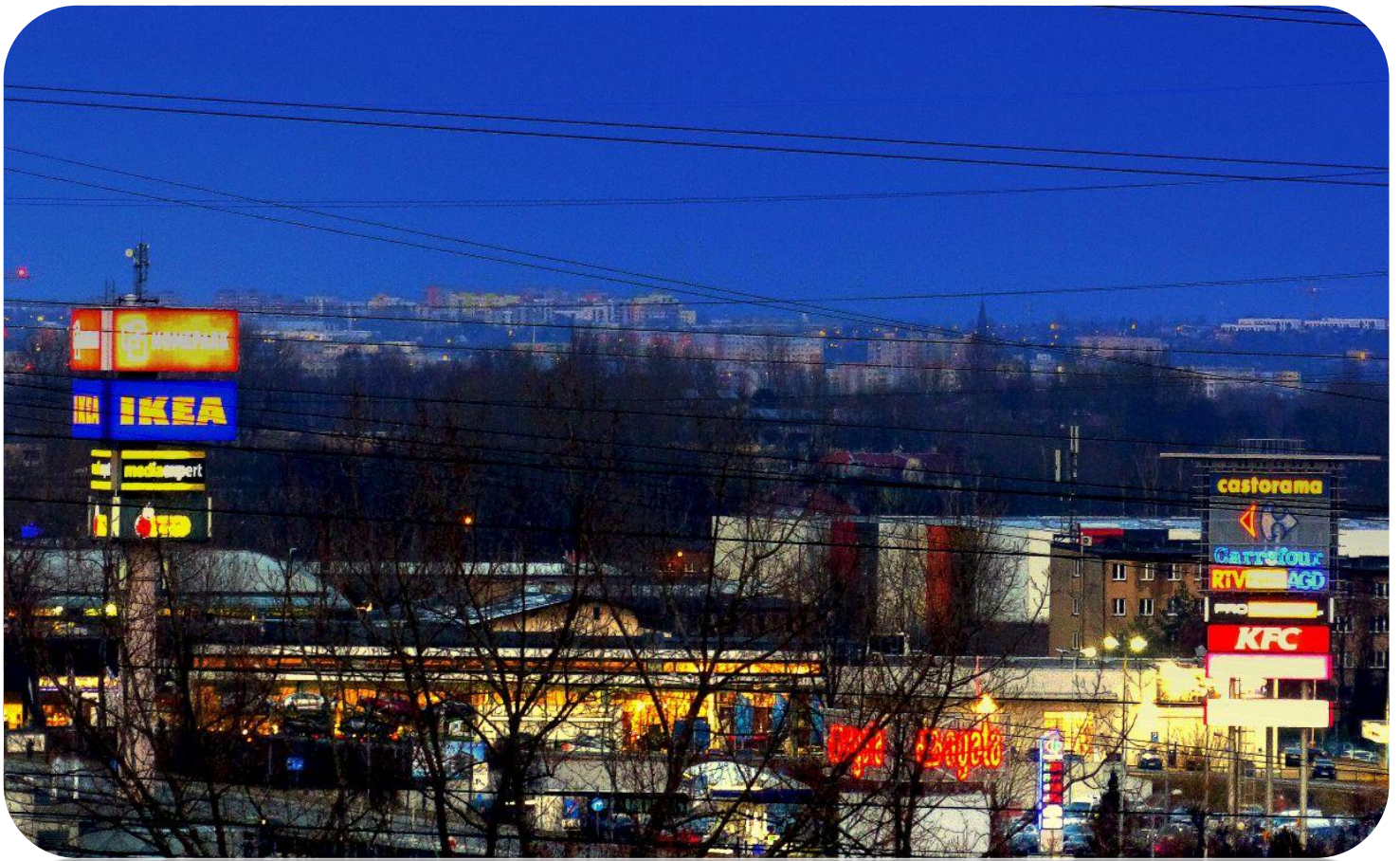


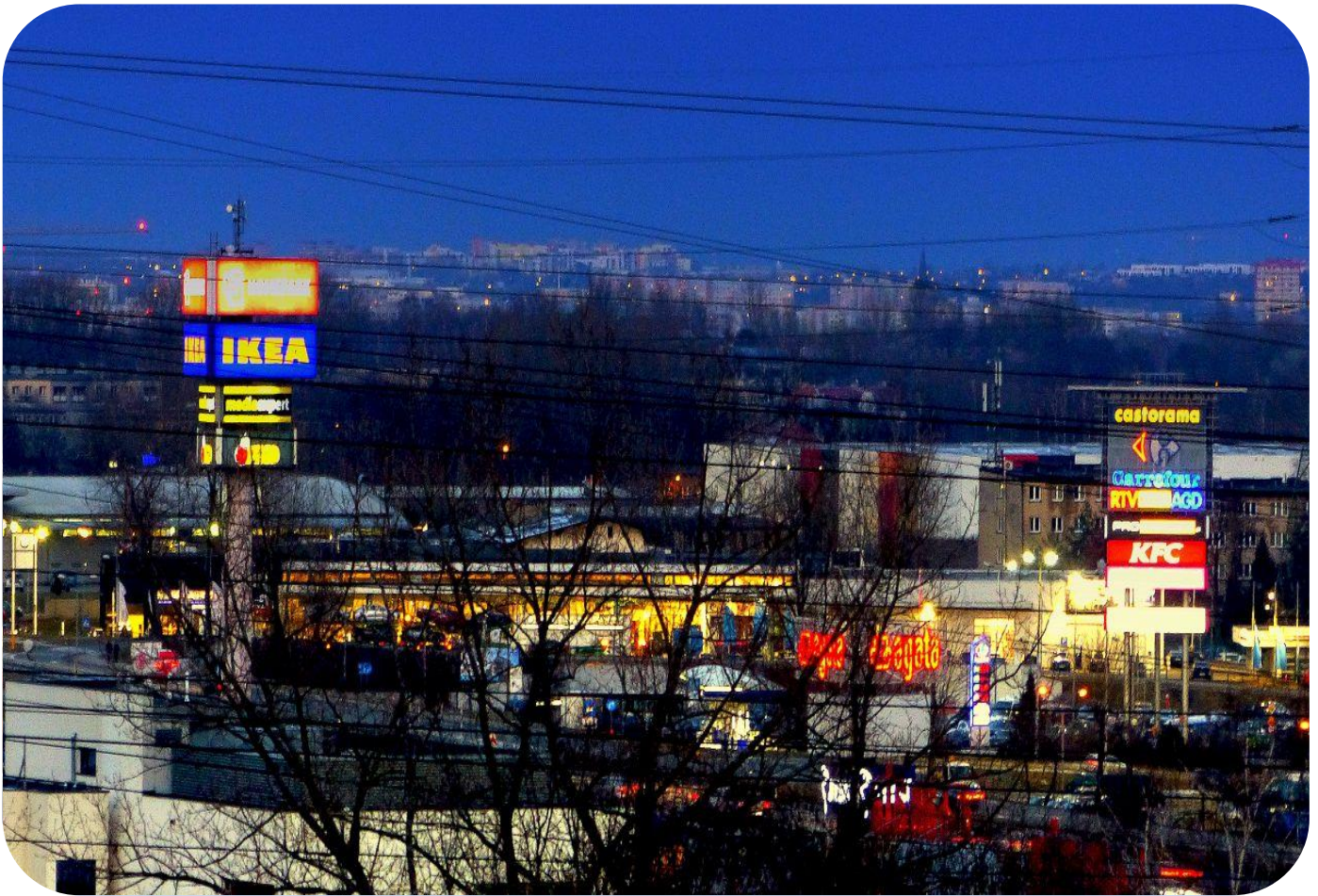


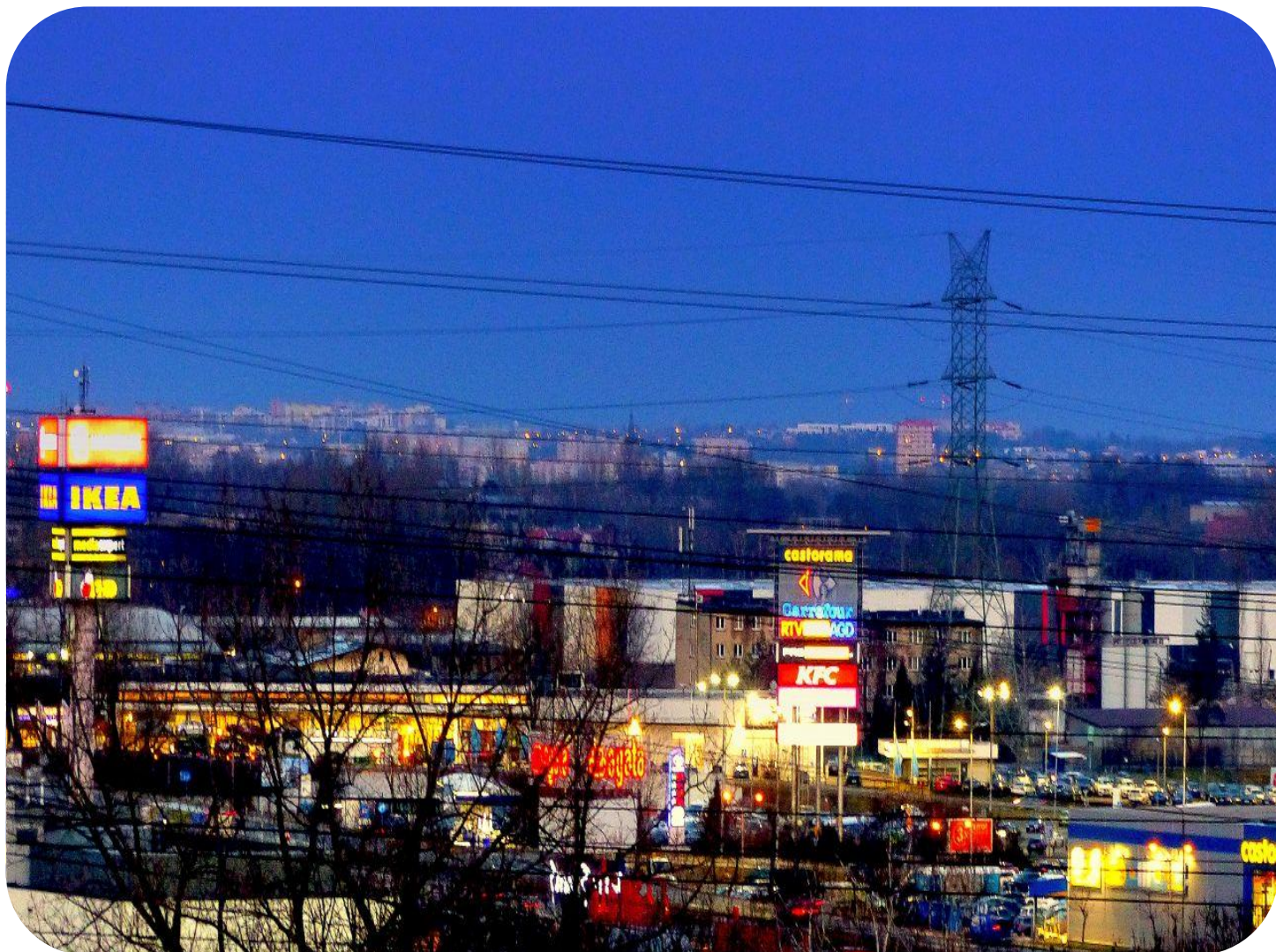












Katowice, marzec 2023 rok

Janusz Maszczyk